



Czytelniczka: Sopel lodu spadł na twarz mojego syna w Iławie - proszę zarządcę o interwencję!

data aktualizacji: 2021.02.21



W okresie zimowym zalegający na dachu śnieg oraz zwisające sople należy usuwać, w przeciwnym razie mogą one być przyczyną zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi, przypomina stale Państwowa Straż Pożarna. O tym, że ten apel trzeba wziąć sobie do serca, świadczy wczorajsza sytuacja z Iławy, w wyniku której ucierpiał 9-letni chłopiec.

Natan opowiada, że przed południem wracał do domu ulicą Dąbrowskiego - mieszka w pobliżu wraz z rodziną.

- Szedłem przy sklepie, od strony głównej ulicy i nagle spadł na mnie sopel. Był duży, długości mojej twarzy. Spadł na nos, z którego zaczęła mi lecieć

krew. Bardzo to bolało i rozplakałem się. Zaraz pobieglem do domu - opowiada chłopiec.

Mama, początkowo bardzo zaniepokojona, stwierdziła na szczęście, że nie doszło do poważnego uszczerbku na zdrowiu chłopca.

- Nos nie został złamany, ale sopel pozostawił na nim wyraźny ślad. Natan wrócił do domu zakrwawiony na twarzy, zapłakany. Bardzo się przestraszyłam - mówi pani Olena (nazwisko rodziny do wiadomości redakcji).

Kobieta nie zgłasza roszczeń w stosunku do właściciela obiektu, chociaż nie ulega wątpliwości, że to właśnie właściciel, względnie zarządca, jest w świetle prawa odpowiedzialny za usuwanie sopli.

- Obowiązek usuwania z dachu śniegu oraz zwisających niebezpiecznie sopli lodowych spoczywa na właścicielu, zarządcy lub administratorze budynku, który na mocy ustawy Prawo budowlane został do tego zobowiązany - przypomina Państwowa Straż Pożarna. - W szczególności do obowiązków właścicieli i zarządców należy niedopuszczanie do przeciążenia konstrukcji budynku przez zalegający na dachu śnieg i zapewnienie w razie konieczności odśnieżania dachu oraz elementów elewacji budynku. Obowiązek ten obejmuje także usuwanie sopli, brył, nawisów lodowych i śniegowych, mogących zagrozić bezpieczeństwu osób znajdujących się na ciągach pieszych i jezdnych przebiegających bezpośrednio przy budynku.

Pani Olena zwraca uwagę, że przy sklepie od strony ulicy Dąbrowskiego często poruszają się piesi, w tym wiele dzieci. Obawia się, że w przyszłości może tutaj dochodzić do kolejnych incydentów i uważa, że miejsce to powinno zostać ogrodzone.

- To bardzo niebezpieczne, proszę o reakcję! - apeluje

mama 9-latka.

Kontaktowaliśmy się ze sklepem z prośbą o zajęcie stanowiska; dotychczas nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63630-czytelniczka-sopel-lodu-spadl-na-twarz-mojego-syna-w-ilawie-prosze-zarza-dce-o-interwencje>